OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, niedziela 4 listopada 1923 Nr. 262

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 15.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 350000 kwrt. 1050000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 380000 kwrt. 1140000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 450000 kwrt. 1350000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 1000000 kwrt. 3000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 4000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 6000 Mp. Nadesłane 18000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 24000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 30000 Mp. Gratulacye 200000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Nie nasza w tem wina.

Kraków, 3 listopada.

(is) Sprawa gospodarczej sanacyi państwa wyolbrzymiała w ostatnim czasie tak bardzo, że pozornie usunęły się na plan drugi wszystkie inne problemy wewnętrznej i zewnętrznej polityki. Również tzw. sprawa żydowska w Polsce straciła chwilowo pozornie wiele ze swej dawnej ostrości. Mimo to jednak nie przestała ona być problemem pierwszorzędnej wagi dla państwa, a kto przypatruje się obecnemu, wewnętrznemu życiu politycznemu w Polsce, spostrzeże bez trudności, że akcya przeciwżydowska, mierzona faktami nie straciła na intenzywności, jakkolwiek formy jej są nieco przyciszone.

Nie od rzeczy tedy będzie właśnie w tej chwili, kiedy państwem rządzi rząd prawicowy, opierający się na stronnictwach, których program jest nawskróś antysemicki, podkreślić charakterystyczny dla politycznej dojrzałości społeczeństwa żydowskiego moment wzmożonej aktywności „Koła Żydowskiego" w sprawach ogólno-państwowych.

Oddawna podkreślamy, że antagonizm znacznej części społeczeństwa polskiego — do społeczeństwa żydowskiego, z całą świadomością i przy każdej sposobności rozdymany przez dzisiejsze stronnictwa rządowe i ich prasę, straciłby wiele na swem ostrzu, gdyby udało się tak społeczeństwu żydowskiemu jak i polskiemu usunąć z wzajemnych stosunków zapory natury psychicznej. One bowiem są tym czynnikiem, który nawet mimo oczywistej dążności społeczeństwa żydowskiego do twórczej współpracy dla państwa, objawionej we faktach i czynach, uniemożliwia lub conajmniej utrudnia obozowi antysemickiemu logiczne i szczere przyznanie, że zgodna współpraca społeczeństwa polskiego ze społeczeństwem żydowskiem jest na całej linii możliwą.

Gdyby tej zapory psychicznej nie było, zapory przejawiającej się we formie niechęci i nienawiści do społeczeństwa żydowskiego z premedytacyą, choćby w imię zasady „credo, quia absurdum", to obóz antysemicki z taką namiętnością dbający o to, ażeby społeczeństwo polskie nigdy nie nauczyło się oceniać Żyda sprawiedliwie, z pewnością nie generalizowałby poszczególnych ujemnych objawów w obrębie społeczeństwa żydowskiego, bo obóz ten musiałby widzieć analogiczne objawy w własnem społeczeństwie polskiem. Wreszcie obóz antysemicki nie mógłby, gdyby nie uprawiał antysemityzmu z uprzedzenia przeoczyć faktu, który godzi się w tej chwili specyalnie zaznaczyć, a mianowicie, że wśród mniejszości narodowych w państwie polskiem udział Żydów i ich reprezentacyi, Koła Żydowskiego w trosce o sanacyę gospodarczą państwa i wogóle jest stosunkowo największy. Z szczególnem też zadowoleniem podkreślić dziś możemy, że Koło Żydowskie natychmiast po okresie wakacyjnym przystąpiło energicznie do pracy parlamentarnej. Zabiera ono głos nie tylko w sprawach tyczących się bezpośrednio społeczeństwa żydowskiego, bo to jest z natury rzeczy pierwszym jego obowiązkiem, ale coraz częściej i coraz rozsądniej, coraz troskliwiej także w sprawach, tyczących się czy to bytu państwa czy też dobrobytu i losu wszystkich obywateli. Uważamy aktywność właśnie w tej dziedzinie ogólno-państwowej za jeden ze środków, które z czasem mogą w obozie nam wrogim wywołać chociażby iskrę dobrej woli przy traktowaniu sprawy żydowskiej, co stanowiłoby pierwszy krok do usunięcia owej zapory psychicznej, o której wyżej wspomnieliśmy.

Ta gotowość do współpracy, do ponoszenia ofiar i spełniania obowiązków istniała i istnieje w pełni w społeczeństwie żydowskiem. A jeśli nie dochodzi do głosu zawsze i wszędzie, to tylko dlatego, ponieważ obóz antysemicki, nadający dziś ton stosunkowi społeczeństwa polskiego do żydowskiego ciągle jeszcze nie może się pogodzić z faktem, że do współpracy zgłasza się nie tyle a tyle milionów luzem idących jednostek żydowskich, lecz politycznie skrystalizowane społeczeństwo żydowskie jako całość. Ta głęboka metamorfoza, której uległo społeczeństwo żydowskie, od tak zwanego okresu polityki asymilatorskiej do obecnej doby polityki narodowej (nie nacyonalistycznej) powoduje, że istnieje obecnie w społeczeństwie żydowskiem wola zbiorowa, godność zbiorowa i zbiorowe uświadomienie polityczne. Ażeby to jaśniej wyrazić, powiedzielibyśmy, że gdy za dawnych czasów na krzywdę wyrządzoną Żydowi, reagował tylko on lub conajwyżej bliższe jego otoczenie, a reszta społeczeństwa milczała zadowolona, że krzywda jej nie dotknęła, dzisiaj na krzywdę jednostki czy grupy reaguje całe społeczeństwo, jak reaguje cały organizm, choćby tylko część jego dotknięta była chorobą. Tem się też tłumaczy że dziś numerus clausus jest zarówno sprawą ortodoksyi jak i inteligencyi, choć ortodoksya dzieci swych do uniwersytetów nie posyła. Tem się tłumaczy, że głęboko reaguje inteligent żydowski, gdy się ścina brodę ortodoksie, choć sam brody nie nosi, bo w takim czynie zamanifestowała się obelga wymierzona przeciw całemu społeczeństwu, tą centralną świadomością i godnością narodową tłumaczy się wreszcie fakt, że rabin-ortodoksa referuje zarówno sprawę szkół ortodoksyjnych jak i robotniczych.

Otóż, gdyby społeczeństwo polskie a w szczególności obóz antysemicki z prawej czy lewej strony wreszcie uznał politycznie ten bezsporny i na tle historyi ruchu narodowego w Europie nieodzownie konieczny fakt narodowego dojrzenia społeczeństwa żyd., to stąd byłby już krok niewielki do przeświadczenia, że zaspokojenie potrzeb kulturalno-narodowych społeczeństwa żyd. nie tylko nie jest separatyzmem, przywilejem lub „państwem w państwie", lecz wręcz przeciwnie najlepszym środkiem do politycznego zespolenia narodu żydowskiego z państwem polskiem.

Koło żydowskie jako wyraziciel całego społeczeństwa aktywnością swoją stwierdza dobitnie, czego pragnie społeczeństwo żydowskie. Czyni ono wszystko, ażeby usunąć zapory psychiczne w społeczeństwie polskiem, a jeśli proces ten się opóźnia, nie nasza w tem wina.

Wyrok na komunistów lubelskich.

Warszawa, 2. 11. PAT. Dnia 30 października sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę egzekutywy okręgowego komitetu komunistycznej partyi robotniczej polskiej z 1921 roku i skazał Małgorzatę Fornalską, Stanisława Wojciechowskiego, Jana Stopkiewicza i Irenę Pałczyńską, wszystkich na dwa lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu, zaś oskarżonego Stanisława Wyroska uwolnił.

P. Colban w Warszawie.

Warszawa, 1. 11 PAT. W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Colban, dyrektor wydziału mniejszości narodowych w naczelnym sekretaryacie Ligi narodów.

„Gazeta Poznańska" przestała wychodzić.

Poznań (AW). Z powodu trudności wydawniczych zawieszono w Poznaniu wydawnictwo „Gazety Poznańskiej" organu mieszczaństwa polskiego.

Dolar w Warszawie	1.660
Dolar w Krakowie	1.700
Marka polska w Wiedniu	4·75
Marka polska w Zurychu	0·0003
Marka polska w Berlinie	165.000

Kłopoty z nowymi ministrami.

Co zrobić z p. Korfantym? — Generał Szeptycki — Żądania p. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (Sin.) W związku z wnioskiem nagłym klubu PPS w sprawie sprzecznej z konstytucyą nominacyi p. Korfantego na wicepremiera, o czem Wam onegdaj doniosłem, toczą się w prezydyum Rady ministrów narody nad określeniem kompetencyi i zakresu działania p. Korfantego w gabinecie. Część stronnictw większości wyraziła zdanie, by p. Korfantemu oddać resort spraw wojskowych, wobec konfliktu z generałem Szeptyckim. Część natomiast uważała, że może jeszcze dojść do porozumienia z ministrem Szeptyckim, wobec czego wyłonił się plan powierzenia p. Korfantemu ministeryum sprawiedliwości, przyczem oczywiście musiałby obecny minister sprawiedliwości, p. Nowodworski ustąpić. Dymisya p. Nowodworskiego byłaby mile widziana wśród pewnych sfer Chjeny, jako że sprowadziłoby to ostateczne wyrównanie sił w gabinecie p. Witosa.

Co do generała Szeptyckiego warto zaznaczyć, że p. Prezydentowi Rzeczypospolitej ogromnie zależy na osiągnięciu kompromisu z ministrem wojny. W związku z tem krążą pogłoski o możliwości rozszerzenia budżetu wojskowego o 10 do 12 procent.

Niemały kłopot mają też stronnictwa większości z nowym ministrem oświaty, p. Stanisławem Grabskim, który stanowczo domaga się przywrócenia pełnego budżetu na cele szkolnictwa, bez skreśleń. Podobno p. Grabski stawia sprawę na ostrzu miecza, grożąc ustąpieniem.

Dokoła rokowań handlowych polsko-rosyjskich.

Rokowania postępują szybko. — Stanowisko państw bałtyckich. — Co powie p. Dmowski?

Sin. Warszawa. (Telefonem). Rokowania polsko-rosyjskie w sprawie tranzytu postępują szybko naprzód. W związku z tem odwiedził wczoraj delegata sowieckiego p. Koppa konsul estoński w Warszawie i odbył z nim dłuższą konferencyę. Wiadomo bowiem, że dla państw bałtyckich, zwłaszcza dla Estonii zawarcie układu tranzytowego między Rosyą a Polską stanowiłoby istną klęskę, bo towary rosyjskie omijałyby państwa bałtyckie.

Nadto odbył p. Kopp dłuższą konferencyę z Konsulem niemieckim w Warszawie.

Niewiadomo dotąd, jakie stanowisko zajmuje wobec tych rokowań nowy minister spraw zagranicznych p. Dmowski. Fakt bowiem obecności p. Younga w Warszawie oraz rokowań handlowych z sowietami, dowodzi niezbicie, że Polska zaczyna zwolna zbaczać ze swej dotychczasowej oryentacyi „czysto-francuskiej", której, rzecz prosta, p. Dmowski jest bezwzględnym zwolennikiem i szermierzem. Dlatego też w sferach politycznych oczekują z naprężeniem odpowiedzi, jakiej ma p. Dmowski w najbliższym czasie udzielić na wniosek nagły Lewicy, który będzie rozpatrywany na jednem z najbliższych posiedzeń sejmowej komisyi zagranicznej.

Ważą się losy koalicyi rządowej w Niemczech

Nieprzejednane stanowisko socyalistów.

Wiedeń. Dn. 2 bm. PAT. Neue Fr. Presse donosi z Berlina pod datą 2bm., że prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego rozstrzygną się losy koalicyi rządowej. Kanclerz jest jeszcze chory, ale narady odbywają się u jego łoża. W jego mieszkaniu odbyło się posiedzenie gabinetu, na którem zajmowano się przedewszystkiem sytuacyą wywołaną nowym spadkiem marki. Także u siebie przyjął kanclerz zarząd partyi socyalno-demokratycznej. Posiedzenie gabinetu, które miało się zająć żądaniami socyalnych demokratów, zostało odroczone do dzisiaj, gdyż mieszczańscy ministrowie wyrazili życzenia porozumienia się ze swemi stronnictwami przed decyzyą gabinetu. Stanowisko socyalnych demokratów stało się obecnie więcej nieprzejednane. Liczą się z tem, że w razie wystąpienia ministrów socyalno demokratycznych z gabinetu, w ich miejsce weszłyby osobistości politycznie bezbarwne.

Separatyści w Akwizgranie.

Akwizgran. Dn. 2 bm. PAT. (Wolff). Kilkuset separatystów, którzy przybyli wczoraj do miasta, zajęło budynek rządowy. Separatyści usadowili się w domach na rynku i ostrzeliwali ratusz. Przecięli oni rury wodociągowe, tak, że rynek znajduje się obecnie pod wodą. W ratuszu pozostały tylko nieliczne oddziały policyi, gdyż główne siły policyi skoncentrowano w gmachu prezydyum policyi w obawie, że separatyści podejmą tam atak.

Po rokowaniach Stinesa.

Wiedeń. Dn. 2 bm. PAT. Neue Fr. Presse donosi z Berlina, że przybył tam Hugo Stinnes, który ukończył rokowania z rządem francuskim. Stinnes odbył konferencyę z członkami rządu niemieckiego, na której przedstawił swe dalsze plany. Stara się on uzyskać zapewnienie ułatwień podatkowych ze strony rządu rzeszy, aby mógł wypełnić świadczenia żądane przez Francyę.

Gabinet Fellischa przed sejmem saskim.

Drezno, 2 listopada PAT. Wolff. Na posiedzeniu nocnem sejmu saskiego zaprzysiągł prezydent Winkler prezydenta ministrów Fellischa, poczem po przerwie prezydent Fellisch przedłożył listę nowego gabinetu: Fellisch prezydyum, Liebmann wiceprezydyum i sprawy wewnętrzne, Held ministerstwo finansów, Leichman ministerstwo oświaty, Neu ministerstwo sprawiedliwości, Elsmann ministerstwo pracy Następnie sejm odroczył się do dnia 6 listopada.

Odwołanie komisarza Heinzego.

Drezno. Dn. 2 bm. PAT. Po utworzeniu gabinetu nowy prezydent ministrów zażądał telegraficznie odwołania komisarza rzeszy Heinzego.

Czy faszyzm ma racyę bytu poza Włochami?

Co o tem sądzi Mussolini.

Rzym, 2 listopada. PAT. Mussolini przyjął wczoraj kilkunastu dziennikarzy, którzy mu towarzyszyli w jego ostatniej podróży. Z rozmowy wykluczono sprawy polityki zagranicznej. Na odnośne pytania dziennikarzy Mussolini powiedział. Polityka faszyzmu nie jest reakcyjną, dowodem tego jest to, że rząd faszystowski utrzymał i uprawomocnił 8-godzinny dzień pracy. Nadał on również prawomocność umowom zbiorowym. Syndykaty faszystowskie nie wykluczają strajków w obronie żądań robotniczych, uważają je jednak jako wyjątkowy i ostatni środek podczas gdy syndykaty socyalistyczne traktoway strajki jako system.

Parlamentaryzm jest formą, która była niezbędną w ubiegłym wieku, spełnił on swoją rolę i dzisiaj nie jest już wystarczający, nie obejmuje bowiem całokształtu życiowych zagadnień. Dziennikarstwo współczesne w znacznym stopniu wyprzedziło parlamentaryzm częściej i fachowiej wypowiadając opinię o polityce bieżącej.

W sprawie propagowania faszyzmu w innych krajach nie mogę być arbitrem, ponieważ różne są sytuacye, braki i potrzeby i temperamenty narodów. Dla Włoch faszyzm był niezbędny, pewne cechy faszyzmu, jak odwaga, poświęcenie się dla idei państwowej, sprawiedliwość i miłość ojczyzny są dewizami, które można i powinno się propagować wszędzie, gdyż są to czasy prawdziwego patryotyzmu. Czy metody polityki faszystowskiej można stosować w innych krajach nie mogę osądzić.

Sytuacya strejkowa w Warszawie

Ważna narada posła Kuryłowicza z p. Korfantym.

Sin. Warszawa. (Telefonem). W sytuacyi strejkowej wciąż niema zmiany. Prezes związku zawodowego kolejarzy poseł Kuryłowicz oświadczył w rozmowie z Waszym korespondentem, iż fakt, że w niektórych okręgach strejk wybucha w innych znów wygasa, słowem — chaotyczność strejku, jeszcze dotkliwiej daje się państwu we znaki. W chwili, gdy słowa te telefonuję, otrzymał poseł Kuryłowicz telefoniczne zaproszenie na konferencyę z wiceministrem Korfantym. Do konferencyi tej przywiązują powszechnie wielką wagę.

Strejk pocztowców w Warszawie

Sin. Warszawa. (Telefonem). Wczoraj wybuchł w Warszawie strejk pracowników pocztowych w urzędzie nr. 1, który centralizuje cały ruch listowy na całą stolicę. Nie stawili się też do pracy etatowi pracownicy przy telefonach międzymiastowych.

Pogorszenie sytuacyi we Lwowie

Lwów. (AW) Sytuacya strejkowa w dyrekcyi lwowskiej o tyle się pogorszyła, że wczoraj rano główne warsztaty lwowskie rozpoczęły strejk.

Dzęściowa likwidacya strejku łódzkiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem). Strejk włókienniczy w Łodzi został częściowo zlikwidowany.

Mnożnik drożyźniany w Poznaniu 101.2 p[illegible]

Poznań, 1. 11 PAT. Komisya dla badania kosztów utrzymania w województwie poznańskiem stwierdziła wzrost kosztów utrzymania w drugiej połowie października o 101.2% uwzględniając przy tem zmienioną metodę obliczania ustaloną przez główny urząd statystyczny w dniu 18 ubiegłego miesiąca.

—o-o—

Król szwedzki w Londynie.

Londyn, 2. 11 PAT. Polradio. Przybył tutaj wczoraj rano na pokładzie okrętu admiralskiego „Sveridge" drogą przez port Sheernesa król szwedzki, powitany przez specyalną delegacyę z sekretarzem stanu i ministrem spraw wewnętrznych na czele.

Zagraniczne wyniki sportowe.

Wiedeń PAT. Dnia 1 listopada. Zawody piłki nożnej między pragską Slavią a wiedeńskim klubem Rapid, którym przypatrywało się 30.000 widzów zakończyły się wynikiem 5:1 na korzyść Slavii.

Sportklub—Rudolfshügel 2:1, Hakoah—Criketer 4:1, Hertha—Admira 2:0.

Paryż, 2 listopada PAT. Zawody piłki nożnej między reprezentacyjnemi drużynami Paryża i Londynu zakończyły się zwycięstwem drużyny Paryża w stosunku 3:1.

Praga, 1. 11. PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Spartą a Cieplicami dały wynik 3:0 (2:0).

Komitet Akcyjny a Arab Agency.

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Londyn. 2 listopada. (B) Wobec tego, że rozeszły się alarmujące wieści, że nagłe zwołanie Komitetu Akcyjnego pozostaje w związku z Arab Agency, należy stwierdzić, że wieści te mijają się z prawdą. Posiedzenie K. A. zostało zwołane po dość długiej przerwie, na porządku dziennym obrad znajdują się sprawy: Jewish Agency, Arab Agency oraz sprawa aktywizacyi ruchu syońskiego.

Nadzwyczajna sesya Syonistycznego Komitetu Akcyjnego.

Pierwsze posiedzenie. — Zagajenie nadrab. dra Chajesa. — Przemówienie profesora Weizmana. — Optymistyczna zapowiedź profesora Weizmana. — Sprawa „Arab Agency. — O skład Jewish Agency.

(Z. B. K.) W piątek 29 zm. rozpoczęły się w Londynie narady nadzwyczajnej sesyi syońskiego Komitetu akcyjnego. Narady toczą się w głównem biurze Organizacyi syońskiej przy współudziale prezydenta prof. Ch. Weizmana, członków Egzekutywy: J. Cowena, dra M. Sołowiejczyka i członków wielkiego Komitetu akcyjnego: nadrabina Chajesa, posła dra Thona, posła H. Farbsteina, dra Lewina, L. Lewitego, dra Kazenelsona, inż. Strikera, S. Cohena, M. Alejnikowa, Blumenfelda, dra Florentina, J. Goldbluma, A. Goldsteina, dra J. Gottlieba, A. Hantkego, M. De Lieme, L. Motzkina, posła Reicha, L. Lewin-Epsteina, rabina Broda, dra M. Nuroka, dra Federbuscha, dra Weltscha, posła Grünbauma, J. Meremińskiego. Ponadto w obradach uczestniczą, członkowie Komitetu finansowego i ekonomicznego. Dr. B. Feiwel, dr. M. Halpern, J. Naiditsch i członkowie żydowskiego banku kolonialnego Jean Fischer i Sz. Kaplański, przewodniczący Keren Hajessod.

Posiedzenie K. A. zagaił nadrabin dr. Chajes, który oświadcza, że sesyę zwołano na życzenie Egzekutywy w związku z propozycyą utworzenia „Arab Agency".

O sytuacyi politycznej

mówi obszernie prezydent prof. Weizman. Rozpatruje on w swych wywodach znaczenie, jakie miałoby utworzenie Arab Agency na położenie syońskie w Palestynie. Dyskusyę nad jego wywodami odłożono do soboty wieczorem.

W dalszym ciągu przedkłada dr. Feiwel konkretne propozycye w sprawie rozszerzenia Jewish Agency.

Prezydent Egzekutywy syońskiej Nahum Sokołow na obrady Komitetu Akcyjnego nie przybył przez wzgląd na niekorzystny stan zdrowia.

Kto wejdzie w skład Jewish Agency?

Na pierwszem posiedzeniu A. C. uczynił dr. Feiwel następujące propozycye w sprawie składu Jewish Agency.

Rada ciała składać się ma z przewodniczących:

1). Organizacyi syońskiej.

2.) Keren Hajessod.

i 3.) Z przewodniczących centralnych organizacyi żydowskich, oraz z delegatów wybranych przez kongresy w poszczególnych krajach.

Po długiej dyskusyi przekazano sprawę do rozpatrzenia odpowiedniej Komisyi.

W sprawie obecnej sytuacyi politycznej syonizmu i Arab Agency.

W przemówieniu swem zwrócił prof. Weizman uwagę na skomplikowane stosunki polityczne na Wschodzie i na ciężką sytuacyę ekonomiczną w Palestynie. O projekcie utworzenia Arab Agency dowiedział się prof. Weizman jeszcze w czasie swego pobytu w Meranie; nie mógł jednak zabrać w tej sprawie głosu, ze względu na nieznajomość stanowiska całej Organizacyi syońskiej. Osobiście jest prof. Weizman przeciwko utworzeniu Arab Agency.

Najważniejsza jednak kwestya jest, by wszelkie siły skierować w kierunku rozwoju ekonomicznego Palestyny. Horyzont polityczny rozjaśni się bowiem już w najbliższych dniach bardzo, a syonizm zanotuje szereg znacznych sukcesów.

W dyskusyi nad sprawą Arab Agency wyłoniły się trzy następujące poglądy:

1.) Całą sprawę uważać można za nieaktualną z powodu odrzucenia projektu przez Egzekutywę arabską. 2.) Inne zapatrywanie uważa przeciwnie rozpatrywanie podobnej propozycyi za konieczne ze względu na to, że mogłaby się ona stać niebezpiecznym precedensem na przyszłość. Dlatego też należałoby poczynić rządowi angielskiemu odpowiednie przedstawienia i kroki za pośrednictwem specyalnej rezolucyi, odrzucającej stanowczo podobne projekty. 3.) Możliwą jest w końcu trzecia opinia, że obowiązkiem syońskiego komitetu Akcyjnego jest poddać rewizyi dotychczasową politykę syońską względem rządu angielskiego i Herberta Samuela.

—o-o—

„Aliance Israelite" a „Jewish Agency".

Ż. C. P. donosi z Paryża, że centralny komitet „Alliance Israelite Uniwerselle" postanowił na ostatniem swem posiedzeniu nie przyjąć zaproszenia organizacyi syońskej do wstąpienia do Jewish Agency.

Arabowie przyjmują uroczyście i serdecznie Herberta Samuela.

Z Jerozolimy donoszą: Na zaproszenie szeików arabskich odwiedził Wysoki Komisarz Palestyny, sir Herbert Samuel arabskie osady Emek Hajarden. Arabowie zgotowali Samuelowi serdeczne i uroczyste przyjęcie, w którem wzięli udział wszyscy szeikowie z pobliżkich wsi arabskich. Dziewczęta arabskie przywitały wielkorządcę narodowemi tańcami i śpiewami. Jak już donosiliśmy wyrażali szeikowie z Beth Szem niejednokrotnie swą lojalność względem sir Herberta Samuela i jego rządu oraz wyrażali gotowość pokojowej współpracy z Żydami.

Tragedya pisarza

Dokończenie.

A ból ten jest czasem tak silny, tak obejmujący wszystkie szczeliny duszy, że zwykłe środki ekspresyi są tu niewystarczające. Mam na myśli naczelną nowelę zbiorku opowiadań „Żydowskie państwo". Nahajem kozackim gnane pędzą przed siebie na oślep oszalałe ze strachu masy żydowskie. Samotny, opuszczony pociąg, pozostawiony na ślepym torze na łaskę opatrzności. Ponure, złowrogie posiaci chłopów. Rozjuszone chłopstwo rzuca się na Żydów, którzy znowu uciekają przed siebie w panicznym strachu. Na czele kroczy stara, zidyociała, ślepa Żydówka, mrucząca coś do siebie przeżuwająca strzępy starych wspomnień. Oto wizya naszego życia! Jakiś straszny, koszmarny sen! Złośliwy grymas losu? Czyż nie wypiastował tej wizyi obłęd, nie przepaliła nam duszy ekstaza śmierci? Nad krawędzią przepaści zawisła nasza narodowa egzystencya, a my pijani szalem ogłuszamy się bełkotem słów lub uciekamy gdzieś daleko, na obce uciekamy pola, gdzie z klonicami w dłoni oczekuje nas rozjuszone chłopstwo. Cała twórczość Szapiry jest jakąś dobrowolną ofiarą, jakąś świadomą i znojną służbą pod niewidzialnym sztandarem narodowego „dajmonion". Ani na moment nie powinniśmy zapomnieć, że dusze nam dławi ponura zmora naszej tragedyi. A tak chętnie chcielibyśmy o tem zapomnieć. Wszak życie jest tak piękne, tyle radosnych zawiera w sobie niespodzianek. Dobroczynnem jest słońce, a rozkosznym szczebiot dzieci. Tylko tak trudno zapomnieć! Jak pies przykuci jesteśmy do łańcucha przeklętej pamięci. Bo gdybyśmy mogli zapomnieć, gdybyśmy mogli zrzucić z siebie jarzmo pamięci, tej zazdrosnej i zawsze czujnej pamięci, łapalibyśmy w swe dłonie słońce jak dzieci, zaczęlibyśmy życie szalone, bez związku, nielogiczne, pozbawione ciężaru treści, swobodne i pląsające.

Ale Szapiro zapomnieć może tylko wtenczas, gdy jest zmęczonym, gdy uda mu się na chwilę uśpić bolesną czujność pamięci. A wtenczas poznajemy innego Szapirę, jakiegoś cichego, rozmarzonego, poetę—pisarza, wrażliwego na piękno otaczającego go świata, o jasnych marzycielskich oczach i łagodnym, dobrym uśmiechu. Rzadkie, bardzo rzadkie są te chwile ciszy, te chwile zlania się z wiecznością morza („Jam-bilder") te chwile bezosobowego zachwytu, te chwile niedosłyszalnego śpiewu marzenia, bo oto znowu wyciąga się ku niemu przeraźliwa światłość dnia i z krwawym śmiechem obłędu potrząsa łańcuchem okrutna pamięć rzeczy minionych i po nasze czasy trwającej hańby. I zaczyna się znowu głośna i dostojna służba rozdrapywania ran", by nie zabliźniły się błotem zapomnienia, by nie zagoiły się nikczemnym plastrem obłudnej pociechy, a w ciemnych zakamarkach duszy kona beztroskie i ciche marzenie.

Doprawdy L. Szapiro jest najtragiczniejszym pisarzem żydowskim obecnej doby.

Dr Kanfer.

Pierwsza sesya nowej Żyd. Rady Nar. na Litwie.

W dniu 20 bm. odbędzie się pierwsza sesya nowowybranej żydowskiej rady narodowej na Litwie.

Lloyd George odpowiada żydostwu kanadyjskiemu.

W odpowiedzi na adres powitalny Organizacyi żydowskich w Kanadzie nadesłał Lloyd George następujący list: „Dziękuję wam serdecznie za wyrazy powitania i serdecznego uczucia. Poglądy moje są dziś te same, jak wtedy, gdy byłem angielskim premierem i to, w sprawach tak natury ogólnej jak i dotyczących problemów żydostwa".

Legalizacya „Hechalucu" w Rosyi.

W ostatnim numerze sowieckiego „Zbioru ustaw i rozporządzeń państwowych" ogłoszono statut „Hechaluc". Wedle pierwszego punktu statutu, zadaniem Organizacyi jest uzdrowienie gospodarczej struktury mas żydowskich przez wychowanie ich w produktywnych i kolektywnych formach pracy, jak niemniej przez zainteresowanie ich w odbudowie centrum pracy w Palestynie, jako punktu zbornego żydowskich warstw robotniczych.

Delegacya „Agudy" do Ameryki.

Do Wilna przybyła z Niemiec delegacya Agudy z drem Hildesheimerem na czele. Delegacya ma na celu, wpłynąć na rabina Chaima Gradzeńskiego, by wziął udział w delegacyi, która wyjechać ma z ramienia „Agudy" do Ameryki celem zebrania tam odpowiednich funduszów.

Jeszcze 23 tys. imigrantów z Polski i Rosyi może przybyc do St. Zjednoczonych.

Waszyngton (ŻBK.). Do 1-go października przybyło do St. Zjednoczonych 14,643 imigrantów rosyjskich dla pokrycia kwoty brakuje jeszcze 7,955 imigrantów rosyjskich. Kwota dla Polski zapełniona jest do połowy. Do 1 października przybyło do St. Zjedn. 15,329 imigrantów, może przyjechać jeszcze 15,315 osób.

Życie polityczne.

DYMISYA LEONA BERNZONA.

Ze względów polityczno- partyjnych otrzymał b. polski charge d'affaire w Ukrainie, Leon Bernzon — dymisyę.

PROJEKT TOWARZYSTWA POLSKO- AZYATYCKIEGO.

W gronie młodych ekonomistów i znawców wschodu powstał projekt utworzenia towarzystwa polsko-azyatyckiego, mającego na celu nawiązanie łączności kulturalnej i ekonomicznej między Polską a Wschodem, oraz współdziałanie w rozwoju stosunków w tej dziedzinie. Głównie w tym wypadku chodzi o Turcyę i kraje ościenne.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

ANNA GOLDBERG JÓZEF KRAKAUER
Kraków
zaręczeni w październiku 1923 r.

Nareszcie się przyznali, że rzucono na Żydów oszczerstwo.

Mityczny dr. Kiker.

„Gazeta Warszawska" zamieszcza szczegóły memoryału, złożonego w Genewie Lidze Narodów przez mniejszości narodowe w Polsce. Memoryał wskazuje na prześladowania i polonizacyę, pozbawianie praw obywatelskich, wysiedlanie, zakaz używania języka ojczystego w administracyi i w sądzie, szykanowanie szkolnictwa mniejszości narod., prześladowanie organizacyi narodowych, areszty polityczne. Rezolucya żąda rewizyi decyzyi Rady ambasadorów, uznającej granice wschod., zapewnienia mniejszościom w Polsce prawa stanowienia o sobie i wysłania komisyi śledczej do Polski.

Najważniejsze jednak jest to, że „Gazeta Warszawska" stwierdza, iż memoryał został podpisany przez przedstawicieli Ukraińców, Białorusinów, Litwinów oraz Niemców, uciskanych przez Polskę i wypędzonych z Polski przez rząd Polski.

Podpisu żydowskiego niema, niema owego mitycznego dr Kikera, o którym prasa chjeńska tyle pisała. (Czy „Il. Kuryer Codzienny" będzie teraz mial tyle obywatelskiego poczucia odpowiedzialności, że odwoła swoje trzyszpaltowe informacye o Drze Kikierze?)

Stwierdziliśmy już to w swoim czasie, co nie przeszkodziło tym kołom w dalszem prowadzeniu oszczerczej kampanii.

Obecnie przyznała to sama „Gazeta Warszawska", że przygwoździła tem samem bezwstydne kłamstwa swoich najbliższych przyjaciół politycznych.

Expose ministra skarbu w oświetleniu prasy stołecznej.

„Prasa prawicowa śpiewa w dalszym ciągu hymny pochwalne na cześć p. Kucharskiego. Winę dotychczasowego złego stanu zwala się jak zawsze na lewicę, która swymi czteroletnimi rządami zabagniła sytuacyę finansową tak dalece, że Herkules—Kucharski musi natężyć wszystkie siły, by wyciągnąć wóz państwowy z bagna.

I tak „Gazeta Warszawska" formalnie podejrzywa lewicową prasę o — zdradę stanu. Pisze bowiem:

„Powstrzymujemy się dzisiaj jeszcze od wyraźnego wskazywania palcem. Mimo wszystkie dotychczasowe doświadczenia, przypuszczamy, że obecna akcya antypaństwowa prasy lewicowej jest objawem zaślepienia partyjnego i że spokojne słowa przestrogi wywrą pożądany skutek. Sprawy zaszły dziś tak daleko, że komunistyczno-czarno-giełdziarski front antysanacyjny objął również niektóre organy prasy opozycyjnej. Faktu tego nie możemy narazie tłumaczyć inaczej, jak zbytnią wybujałością temperamentów opozycyjnych. Ostatni czas na zmianę frontu".

Także „Rzeczpospolita" występuje z aktem oskarżenia przeciw lewicy, wprawdzie nie tak gwałtownym ale w każdym razie dość wyraźnym. Usiłuje przy tem milczkiem przejść do porządku dziennego nad sprawą pożyczki, która jakoś p. Kucharskiemu się nie udała. Ten figowy listek brzmi następująco:

„Niezbędności sanacyi nikt, nawet z opozycyi, dziś nie kwestyonuje, a także nikt nie potrafi zaprzeczyć, że skoro wszystkie nasze biedy gospodarcze płyną ze spadku marki, a spadek ten z długoletniego paradoksu budżetowego gospodarowania zapomocą olbrzymich deficytów, to budżet musi być zrównoważony, skoro zaś droga pożyczki jest na razie nieaktualna, musi nastąpić obniżenie wydatków do miary rzeczywistych dochodów skarbowych. Bez tej operacyi nie potrafimy przejść do nowej zupełnie już zdrowej waluty, póki zaś nie będziemy mieli tej waluty, będziemy chorzy ustawicznie na przesilenie gospodarcze i to coraz ostrzejsze. Telegramy z Niemiec od szeregu miesięcy malują dokładnie, co nam grozi".

W ten sam ton uderza mniej więcej „Kuryer Warszawski", który pociesza siebie i czytelników, że zbliżamy się do lepszych czasów.

Zapowiedź ta brzmi:

„Rewelacyjne przemówienie, które p. minister skarbu wypowiedział wczoraj w izbie przy wniesieniu preliminarza budżetowego na r. 1924, zoryentuje społeczeństwo w tym ogromie pracy, którego rząd ... już ... nał nad uzdrowieniem skarbu i w zamierzeniach na najbliższą przyszłość. Wszystko wskazuje, że Polska jest w przededniu przełomu finansowego, że krokami olbrzyma zbliża się do nowego okresu zaprzestania druku banknotów, utworzenia banku emisyjnego, a tem samem do okresu zdrowej waluty, opartej na podkładzie złota. Dość wspomnieć, że polskie pieniądze srebrne już są bite w mennicach zagranicznych.

Sterujemy szybko i pewnie do nowych czasów".

Zupełnie inaczej ocenia ten genialny plan sanacyjny prasa lewicowa. I tak „Robotnik" nazywa ten budżet — budżetem przeciwko Państwu, i dochodzi do konkluzyi:

„Ażeby dokonać takiej operacyi na budżecie państwowym, nie potrzeba żadnej zgoła umiejętności ani talentu".

„Kuryer Polski" zarzuca lewicy sejmowej brak stanowczości, że milcząco dopuściła do przyjęcia wniosku posła Kozickiego, zamykającego usta opozycyi, nie żądając nawet sprawdzenia, czy i jaką większością wniosek ten przeszedł.

Sam zaś budżet ocenia:

„Więc przedewszystkiem przy preliminowaniu dochodów minister skarbu uwzględniał projekty ustaw podatkowych, złożonych w izbach, choć jeszcze nie przyjętych, a nawet takie, które są dopiero w opracowaniu. Natomiast przy wydatkach trzymał się innej metody: rozpatrywanych ustaw, obciążających skarb, nie brał pod uwagę; więc pominął nową ustawę o uposażeniu funkcyonaryuszów państwowych i wojska, oraz nową ustawę emerytalną".

„Kuryer Poranny" porównywuje p. Kucharskiego z dotychczasowymi ministrami skarbu, a porównanie to nie wychodzi na korzyść p. Kucharskiego. P. Kucharski staje się wedle słów „Kuryera Porannego" autorem bajki, wprawdzie prześlicznej, ale mocno niewiarygodnej.

Bajka ta wygląda:

„Mieliśmy kilku ministrów skarbu. Każdy z nich poczynając od Bilińskiego, znał lekarstwo na odrodzenie finansowe Polski: oszczędność i płacenie podatków. Jednak każdy z nich zastanawiał się nad tem, aby owo odradzanie nie stało się katastrofą, aby przy zbyt radykalnej kuracyi pacyent nie umarł. Plan p. Kucharskiego podobny w założeniu do planów lat ubiegłych ma jednak cechę, iż przy bliższym weń wejrzeniu, najgorętszy skłonny do nadzwyczajnych ofiar obywatel nie może się oprzeć niepokojowi".

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK".



ZGRZYTY.

Dzionek człowieka poczciwego

Nowy elementarz.

Wstaję rano,
Jeść mi dano.
Wesół mimo
Że ultimo,
Chodzę sobie,
Strajki — nie robię..
Patrzę w „Dziennik"!
Nowy cennik!
Chleba, jajek,
Ceny z bajek! —
Czytam dalej:
Rząd się wali,
W gabinecie
Zmiany przecie... —
Wdziewam „galę",
W miasto walę,
Ludzie inni
Są już czynni:
Przed pocztą na dworze
Stoi żołnierz z nożem,
Ów wywija Tana
Jak mu nakazano...

— — — — — — — —

Na „czarnej" w kawiarni
Robi się już gwarniej,
Ten skupił waluty
I siedzi jak struty,
Bo mu na listopad
Dolar nagle opadł —
Tamten się uśmiecha,
Bo kupił P. T. H.
Z radością na pysku
Liczy stopę zysku..
Tu popyt, tam podaż —
„Biorę!" „Daję!" „Co dasz?"
Stół okrągły — kawa —
W tem — — W „imieniu prawa"
Czyś Marek czy Tomasz,
Tam w portfelu co masz?!
Czyś żyd czy katolik
Efekty na stolik!..

— — — — — — — —

Złażą się damy
Jak z panoramy:
Zosie, Rózie
Śliczne buzie.
Obserwuję z drżączką
Okrągłe ramiączko.

— — — — — — — —

Już bije dziesiąta,
Biorę palto z kąta,
Jo ciasto i trunek
Malutki rachunek.
Oczkiem żegnam Emmę
I wnet pracą przemęczone kładę gnaty
W domu pod pierzynaty...

Korch.

—MERKAZ-HACEIRIM. W niedzielę d. 4 bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie. Porz. dzienny: Zagajenie, odczytanie protok., sprawozdanie ust. wydz., wybory, wnioski i ewentualia. Przybycie wszystkich członków jest bezwzględnym obowiązkiem.

Projekt rządowy ordynacyi wyborczej do Rad miejskich.

Jeden wyborca w pewnych warunkach oddać może — pięć głosów.

W opracowanym rządowym projekcie ustawy o organizacyi miast rozróżniane są 4 ich kategorye: 1) miasta nie wydzielone z powiatu (do 15 tysięcy mieszkańców), 2) wydzielone z powiatu a podległe wprost wydziałowi wojewódzkiemu (do 40 tysięcy mieszkańców), 3) miasta grodzkie, stanowiące osobny powiat (ponad 40 tysięcy mieszkańców), 4) kasztelanie, do których należą: Wilno, Łódź, Poznań, Kraków i Lwów. Jednakowoż wszystkie te kategorye miast — prócz miast G. Śląska — będą miały jednolitą ordynacyę wyborczą. Zasady jej są następujące:

Wybory do Rady miejskiej rozpisuje władza I. instancyi.

Odbywają się one na podstawie głosowania powszechnego, tajnego, bezpośredniego i proporcyonalnego. Każdy uprawniony do głosowania ma

zasadniczo jeden głos.

Ponadto pewne warunki dają prawo do drugiego i więcej głosów, przyczem łączna suma głosów, przysługujących jednej osobie może wynosić najwyżej pięć. Przysługuje więc osobny dodatkowy głos każdemu, kto: 1) ukończył 40 rok życia, 2) wychowuje czworo swoich dzieci, żyjąc w małżeństwie prawnie zawartem, lub w stanie wdowim, 3) piastuje państwowe lub samorządowe stanowisko z wyboru albo z nominacyi, 4) odbył w polskich formacyach wojskowych służbę obowiązkową lub ochotniczą, albo jest weteranem, 5) utracił na wojnie małżonka, lub dziecko, 6) jest ozdobiony orderem wojskowym, lub krzyżem za męstwo, 7) ukończył szkołę średnią, 8) ukończył szkołę wyższą.

Prawo wybieralności

przysługuje każdemu, kto ukończył 25 rok życia i ma jednoroczne zamieszkanie w gminie. Radnych jest 12—80, zależnie od wielkości miasta. Lwów będzie miał 80 radnych. Kadencya Rady miejskiej trwa 4 lata.

Każda gmina stanowi jeden okręg wyborczy.

Listę wyborczą, której prowadzenie i poprawia nie należy do magistratu, przed wyborami wystawia się na 8 dni po 8 godzin do publicznego wglądu i ewent. reklamacyi. Listę kandydatów zgłaszają wyborcy w ilości 30—100 osób, lista ma zawierać dwa razy tyle nazwisk kandydackich, ilu ma być radnych. Jedno nazwisko może figurować na kilku listach.

Rozdział mandatów

między listy dokonywa się w następujący sposób: Liczba oddanych głosów podzielona przez ilość miejsc radzieckich daje nam iloraz, zwany dzielnikiem wyborczym. Każda lista otrzymuje tyle mandatów, ile razy dzielnik wyborczy mieści się w liczbie głosów, które padły na daną listę, przyczem ułamków (reszty) nie uwzględnia się. Pozostałe jeszcze po tem dzieleniu mandaty, przyznaje się po jednemu tym listom, które największe mają ułamki.

Na wniosek Rady miejskiej władze uprawnione do zarządzenia wyborów, mogą podzielić miasto (tworzące zasadniczo 1 okręg) na kilka okręgów wyborczych. Ogólna liczba głosów oddanych w mieście dzielona przez ilość radnych daje

dzielnik wyborczy.

Na okręg przypada tyle mandatów, ile razy dzielnik mieści się w liczbie głosów, oddanych w pewnym okręgu, resztę zaś mandatów dzieli się między okręgi, mające najwyższy ułamek.

W 14 dni po ukonstytuowaniu się Rada miejska przystępuje do wyboru zarządu miasta (magistratu) z pośród kandydatów, którzy wnieśli oferty na skutek konkursu. Radny nieobecny przy wyborze prezydenta, traci mandat. Wymagane quorum rady wynosi dwie trzecie ogólnej liczby radnych. Oprócz prezydenta wybiera się wiceprezydentów i ławników tak honorowych jakoteż zawodowych.

ZE SPORTU.

Polska — Szwecya 2:2 (1:1)

Zawody międzypaństwowe. Boisko Cracovii.

(Stg.) Dziesiąte z rzędu zawody międzypaństwowe rozegrane przez reprezentacyjną drużynę Polski, zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym. Poraz drugi zdołała reprezentacya Polski wprawdzie nie zwycięsko, ale skutecznie stawić czoło reprezentatywnej jedenastce Szwecyi. Coprawda football szwedzki nie należy do elity reprezentowanej przez piłkarzy czeskich, austryackich i węgierskich, niemniej jednak należy on do bezwzględnie dobrych. Szereg spotkań międzypaństwowych rozegranych przez drużynę szwedzką, a zwłaszcza minimalna przegrana w zawodach z jedenastką węgierską (2:1), świadczą dostatecznie o walorach szwedzkiej piłki nożnej. Toteż nie bez pewnego uczucia dumy opuszczali gracze polscy, przedwczoraj boisko Cracovii. Znaleźli się nawet i tacy, wśród publiczności, którzy poszczególnych graczy polskich po zawodach na ramionach z placu znosili.

Cóż nam pokazały zawody ze Szwecyą? Chyba tylko zaślepiony fanatyk będzie się starał przekonywać, iż wynik nierozstrzygnięty był najlepszym wykładnikiem sił. Objektywna natomiast krytyka stwierdzi, iż drużyna polska na wynik ten nie zasłużyła. Polska powinna była zawody te przegrać, jakkolwiek mogła je nawet (dwie bramki zdobyte przez Szwedów należy bez dyskusyi przypisać Popielowi) wygrać. Objektywny widz mógł stwierdzić, iż drużyna nasza pod względem wartości czysto piłkarskich ustępowała pod każdym względem przeciwnikowi szwedzkiemu. Zarówno pod względem wyrobienia technicznego, jak i taktycznego i kombinacyjnego zrozumienia gry. O ile zaś chodzi o szybkość startu do piłki i bieg, stwierdzić wypada, iż goście pozostawiali reprezentantów naszych, nie wyłączając szybkich graczy lwowskich, Kuchara i Bacza, daleko poza sobą. Wszystko przemawiało za zwycięstwem Szwedów. Nie wygrali dzięki kompletnej nieumiejętności wyzyskiwania sytuacyi podbramkowych. Pierwsza połowa gry należała prawieże zupełnie do nich. Nacisk na bramkę polską był bardzo silny. Tyły polskie pracowały z wyjątkiem Gintla i Cikowskiego zupełnie chaotycznie. Szwedzi mogli wówczas zdobyć trzy do czterech bramek. Zdobyli tylko jedną i to przy bardzo wydatnej pomocy Popiela. A mamy wrażenie, iż przy swojej nieumiejętności strzelania nie zdobyliby w zawodach czwartkowych o własnych siłach, mimo gry, którą skwalifikować można jako szybką, piękną i technicznie wysoko stojącą, ani jednej bramki.

Ostrze krytyki zostało w stosunku do drużyny polskiej silnie stępione. Mamy wrażenie, iż z chwilą pojawienia się na boisku gości, zawiała jakaś ciepła atmosfera, która wywołała u publiczności stan psychiczny niedopuszczający ostrej krytyki. Atak Polski grał przez cały czas źle, pomoc grała przed pauzą słabo, w obronie dopiero po pauzie rozegrał się Fryc, a Popiel puścił dwie bramki. Mimo to nie szemrała publiczność. I krytyka retrospektywna dziennikarza nie potępi bezwzględnie naprowadzonych wyżej mankamentów. Dlaczego? Albowiem drużyna polska grała z kolosalną ambicyą i z poczuciem ciążącej na niej odpowiedzialności. Nie wszystko, w ataku nawet bardzo mało udawało się, ale drużyna nasza grała z taką werwą i z takiem poświęceniem, iż wobec tych wielkich walorów sportowo-psychicznych niedomagania sportowo-techniczne schodzą na plan drugi. Zawody czwartkowe były piękne, może najpiękniejsze w tym sezonie. Technice i kombinacyi szwedzkiej przeciwstawili Polacy swą wolę i chęć należytego zastępstwa barw państwowych. W tej walce techniki z wolą, walce coprawda nierostrzygniętej, leży piękno dziesiątych międzypaństwowych zawodów reprezentacyi polskiej.

Zawody prowadził p. Vertesz, członek kollegium węgierskiego. Pana Vertesza znamy już z zawodów Union (Łódź) — Makkabi (Kraków), które jako gość zaproszony przez tutejsze kollegium prowadził. I tym razem nie zawiódł p. Vertesz pokładanych w nim nadziei, mimo, iż było to pierwsze międzynarodowe spotkanie, którem kierował. Jego rostrzygnięcia nie zawsze pokrywały się z przeświadczeniem naszej publiczności. Mimo to, a może właśnie dlatego (publiczność nasza mało się niestety jeszcze zna na przepisach footballowych) stwierdzamy, iż pan Vertesz prowadził zawody bardzo dobrze. Z wszystkich sędziów zagranicznych, których oglądaliśmy dotychczas (nie wyłączając pana Retschurego) podobał się nam p. Vertesz najlepiej.

KRONIKA.

Kraków, 3 listopada.

WZROST DROŻYZNY W KRAKOWIE.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się w Krakowie posiedzenie komisyi lokalnej dla badania wzrostu kosztów utrzymania rodziny pracowniczej. Komisya ustaliła wzrost drożyzny w miesiącu październiku w porównaniu z miesiącem poprzednim na 186 procent.

Jest to najwyższy indeks drożyźniany, jaki kiedykolwiek ustalony został w Polsce od czasu wprowadzenia procentowego ustalenia wzrostu drożyzny.

Mnożnik warszawski, miarodajny dla obliczeń poborów w przeważnej części przedsiębiorstw w całym kraju ustalony zostanie w dniu dzisiejszym.

———o———

— **POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ**, odbędzie się w niedzielę dnia 4 XI. 1923 o godzinie 3 popołudniu w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: 1) Wniosek sekcyi naukowej o urządzenie kursów biblijnych dla młodzieży szkół średnich. 2) Wniosek sekcyi skarbowej o uregulowanie płac urzędników, funkcyonaryuszy, emerytów gminnych i wdów po urzędnikach. 3) Wniosek sekcyi skarbowej o podwyższenie opłat rzezalnianych od bydła i drobiu. 4) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie kredytu w kwocie mk. 80 milionów na druki dla Urzędu metrykalnego. 5) Wniosek sekcyi skarbowej o podwyższenie opłat za druki metrykalne. 6) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie subwencyi żydowskiej kuchni akademickiej. 7) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie subwencyi na zakupno węgli i ziemniaków dla biednych. 8) Wybór komisyi paschalnej. Przy drzwiach zamkniętych: 9) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie zaliczek urzędnikom.

— **MIESZKAŃCY UL. DIETLA** zwracają się z apelem do magistratu, by wreszcie zarządził naprawę bruków na trotuarach, które przed dwoma tygodniami zostały rozkopane z powodu założenia nowych kabli elektrycznych. Kable założono zaraz nazajutrz po rozkopaniu, a bruki napróżno czekają naprawy; ogromne kamienie brukowe tworzą co kilka kroków wysokie piramidy, na których zwłaszcza przy panujących na tej ulicy ciemnościach łatwo można się potknąć.

— **WOLNE POSADY NA POCZCIE.** Dyrekcya poczt i telegrafów w Krakowie posiada większą ilość wolnych posad zastępczych sił urzędniczych oraz zastępczych funkcyonaryuszów niższych w urzędach pocztowych w Krakowie. Kandydaci reflektujący na te posady, winni zgłosić się z dokumentami osobistemi u dyrektorów urzędów pocztowych Nr 1 oraz Nr 2 w Krakowie, gdzie otrzymają wskazówki co do przydziału służbowego.

Wynagrodzenie zastępczych sił urzędniczych równa się uposażeniu XII stopnia służbowego urzędników państwowych, natomiast zastępczy funkcyonaryusze niżsi otrzymują wynagrodzenie równe uposażeniu 1 stopnia płacy państwowych funkcyonaryuszów niższych wraz z wszystkiemi dodatkami procentowemi.

— **100-PROCENTOWE PODNIESIENIE MNOŻNIKA KSIĘGARSKIEGO.** Z dniem wczorajszym w księgarniach krakowskich podwyższony został mnożnik księgarski z 70 na 140 tysięcy. Oznacza to 100 procentową podwyżkę cen książek.

Zarządzenia przeciw strejkującym kolejarzom.

Militaryzacya i sądy doraźne. — Sytuacya strejkowa bez zmiany. — Dziś ma zapaść decyzya.

Przedwczoraj w późnych godzinach wieczornych rozplakatowano na rogach ulic afisze z podpisem dowódcy okręgu korpusu Nr. V gen. Czikla następującej treści:

W myśl rozkazu p. Ministra spraw wojskowych z dnia 31 października 1923 r. na podstawie rozporządzenia Rady ministrów zarządzam względem osób podlegających sądownictwu karnemu wojskowemu na terytoryum O. K. Nr. V. wprowadzenie postępowania doraźnego za następujące czyny karygodne:

a) wojskowe: dezercya, podżeganie do dezercyi; przestępstwa przeciw obowiązkom subordynacyi wojskowej.

b) przestępstwa pospolite:

1) w byłym zaborze austryackim zbrodnie gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, przez złośliwe działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych i złośliwe uszkodzenie telegrafów rządowych.

2) w b. zaborze rosyjskim: zbrodnie uszkodzenia środków komunikacyi,

3) w b. zaborze pruskim: zbrodnię uszkodzenia i niszczenia kolei.

Końcowy ustęp afisza opiewa: Ostrzegam przed popełnieniem powyższych przestępstw. Każdy kto po ogłoszeniu dopuści się jednego z wymienionych przestępstw, będzie oddany pod sąd doraźny i ukarany śmiercią przez rozstrzelanie.

* * *

Równocześnie pojawiło się na murach miasta następujące ogłoszenie:

Rozporządzeniem Pana Ministra Spraw Wojskowych zarządzone zostało powołanie do służby wojskowej etatowych pracowników kolejowych, szeregowych rezerwy roczników 1883—1901.

Wzywam wymienionych tu pracowników kolejowych do bezzwłocznego stawienia się przed komisyami perlustracyjnemi i zgłoszenia się do służby wojskowej.

Oporni pracownicy kolejowi będą traktowani jako dezerterzy i oddani pod sąd doraźny.

Dow. Okr. Korpusu Nr. V.: CZIKEL, gen. dyw.

* * *

Położenie strejkowe w związku z zarządzeniem częściowej militaryzacyi kolejarzy i ogłoszeniem wojskowych sądów doraźnych uległ wczoraj znacznemu zaostrzeniu.

W chwili ukazania się powyższych ogłoszeń zauważyć się dało wielkie podniecenie wśród rzesz strejkujących pracowników. Już we czwartek wieczór gromadziły się tłumy kolejarzy koło afiszów, komentując żywo zarządzenia władz w związku ze strejkiem, przyczem nawoływano się do tłumnego przyjścia na wiec, mający się odbyć w piątek przedpołudniem w Domu robotniczym. Faktycznie już koło godz. 9-tej rano zaroiło się na ul. Dunajewskiego od strejkujących kolejarzy i pocztowców. Tłumy po wysłuchaniu przemówień kilku posłów socyalistycznych ruszyły w pochód przez ul. Podwale i Wolską przed gmach „Sokoła", gdzie odbył się dalszy ciąg wiecu. Mówcy protestowali przeciw zarządzeniom wobec strejkującym i wzywali ich do wytrwania w podjętej walce o polepszenie bytu. Na zakończenie poseł Żuławski zawiadomił zebranych, że wieczorem ma odbyć się w sprawie strejku decydująca narada z wicepremierem Korfantym. Od wyniku tej narady zależną będzie dalsza taktyka strejkujących, którzy mają dziś przedpołudniem odbyć znowu wiec.

* * *

Sytuacya na kolejach i na poczcie w dwunastym dniu strejku nie uległa zmianie. Ograniczony ruch pociągów był utrzymany w dalszym ciągu podobnie jak dni poprzednich. Na poczcie pracowali członkowie SSS.

* * *

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie komunikuje w sprawie uruchomienia pociągów w dniu 1 listopada: Kraków—Trzebinia posp. 6, osob. 14 towar. 6. Trzebinia—Oświęcim posp. 2, osob. 4, towar. 4. Oświęcim—Dziedzice posp. 2, osob. 6, towar. — Dziedzice—Piotrowice posp. 4, osob. 6, towar. 2. Trzebinia—Szczakowa posp. 4, osob. 14, towar. 8. Szczakowa—Mysłowice posp. 2, osob. 6, towar. 9. Kraków—Tarnów posp. 4, osob. 14, towar. 6. Tarnów—Rzeszów posp. 4, osob 4, towar. 4. Tarnów—Szczucin osob. 2. Dębica—Rozwadów osob. 4, towar. 2. Tarnów—Stróże osob. 4. Stróże—Nowy Sącz osob. 4. Nowy Sącz—Muszyna osob. 2. Muszyna—Orlów osob. 2. Muszyna—Krynica osob. 2. Stróże—Jasło osob. 6 Jasło—Nowy Zagórz osob. 8, towar. 6. Zagórzany—Gorlice osob. 9, towar 2. Nowy Sącz—Chabówka osob. 3. Chabówka—Sucha osob. 2. Podgórze Płaszów—Sucha osob. 4. Żywiec—Sucha osob. 2. Żywiec—Zwardoń osob. 3, tow. 1. Chabówka—Zakopane osob. 4. Nowy Targ—Suchahora osob. 4. Sucha—Siersza Wodna osob. 2 Dziedzice—Bielsko osob. 10, towar. 1. Bielsko—Żywiec osob. 6. Bielsko—Kalwarya osob. 4, towar. 2. Bielsko—Cieszyn osob 6. towar. 2 Goleszów—Ustroń osob. 4. Rzeszów—Jasło osob. 4. Podgórze Płaszów—Oświęcim osob. 2. Chrzanów—Jaworzno osob. 4.

Konferencya krajowa org. syonistycznej

dla zach. Małopolski i Śląska.

Na posiedzeniu z dnia 24 X. br. uchwaliła Egzekutywa zwołać doroczną Konferencyę krajową na dzień 2 grudnia br., która się odbędzie w wielkiej sali Kahalu z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zjazdu: Prezes Poseł Dr Thon.

2) Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły: Dr. Hilfstein.

3) Sprawozdanie kasowe: Dr. Spiegel.

4) Sprawozdanie z „Keren Hajessod": Dr Karol Lustbader,

5) Sprawozdanie z „Funduszu Narod.": Inż Tennenbaum.

6) Udzielenie absolutoryum ustępującej Egzekutywie,

7) Nasza obecna sytuacya: Refer. Pos. Dr. Thon.

8) Syonizm po Kongresie XIII: Ref. Inż. B. Zimmermann,

9) Wybory Egzekutywy, Rady Centralnej i referentów dla Funduszu Narodowego i Keren Hajesod.

10) Wnioski.

Zjazd odbędzie się na podstawie par. 2 ustawy o stowarzyszeniach. Otwarcie Konferencyi nastąpi o godzinie 10 przed południem.

Za Egzekutywę:
Dr Chaim Hilfstein.

— RYBY NA PL. IZAAKA kosztowały wczoraj: 1 kg. karpia 300 do 350 tysięcy mp, wiślanych 280 tys. mp.

— TYTOŃ PODROŻAŁ O 120 PROCENT! Z dniem 1 bm. dyrekcya monopolu tytoniowego podwyższyła ceny wyrobów zarówno rządowych, jak i prywatnych fabryk tytoniu o 120 procent. Nowy cennik jest następujący:

Cygara za sztukę: Hawana 105 tys., Belweder 88 tys., Wawel 72, Brytanika 68, Trabuko 59, Kuba 47, Pertoriko 35, Mieszane zagraniczne 32. Brazyl Virginia 29, Cigarillos 26 tys. mp. (Te dwie ostatnie sorty cygar sprzedawane będą tylko aż do wyczerpania zapasów).

Papierosy: Sfinks 15.500 mp, Dames 14.500 Kalif (Kedyw) 13 tys., Egipskie 12.500, Klub Sejmowe, Prezydent, Damskie po 8500, Pogoń Sport, Warszawskie po 7 tys., Farys 6400, Wisła 5500, Wanda, Cowboy po 4 tys., Yankes 2800 mp.

Tytonie do papierosów za paczkę 100-gramową: Kir 1,400.000 mp, Ksanti 1,300,000 mp najprzedniejszy sułtański 1.200,000 mp, najprzedniejszy macedoński 1.100,000 mp; za paczkę 25-gramową: najprzedniejszy turecki 220 tys., przedni turecki 190 tys., średni turecki 150 tys., kresowy 110 tys. mp.

Tytonie do fajki: 25 gr. przedniego 70 tys., zwyczajnego 50 tysięcy mp.

— POŻAR. Wczoraj wieczorem od sadz w kominie wynikł pożar w domu pod l. 34 przy ul. Miodowej. Zawezwana straż pożarna po krótkiej akcyi zlokalizowała ogień.

— UJĘCIE WŁAMYWACZA. Policya aresztowała 20-letniego Adolfa Cymałę, który w towarzystwie niewyśledzonego wspólnika włamał się do mieszkania dr Schornsteinównej przy ulicy Wiślnej l. 9.

— WŁAMANIE. Wczoraj włamano się do mieszkania p. Gulkowskiej przy ul. Radziwiłłowskiej l. 15 i skradziono garderobę wartości 30 milionów mp.

Obniżenie ceny wiz paszportowych do Czechosłowacyi.

Konsulat czechosłowacki w Krakowie komunikuje nam: Od dnia 1 bm. zostały opłaty za wizy czechosłowackie dla obywateli polskich obniżone, jak następuje: 1) wiza jednorazowa do Czechosłowacyi i z powrotem K 70, 2) wielokrotna do 6 miesięcy K. 140, 3) przejazdowa w jednym kierunku K. 7, 4) przejazdowa tam i z powrotem K. 14.

Awantury i rabunki na tandecie krakowskiej.

Wczoraj koło godz. 1-szej w południe na tandecie przy ul. Szerokiej kilkunastu wyrostków wszczęło awanturę i bijatykę między sobą, i wykorzystując powstałe stąd zamieszanie poczęli rabować stragany z obuwiem i materyą. Zanim policya nadbiegła, tłum przyłączył się do rabunków a kupcy poczęli w panice uciekać, unosząc z sobą co zdołali uchronić od rabunku. Spokój przywrócony został po pewnym czasie przy pomocy policyi. Pod zarzutem wszczęcia zamieszania aresztowała policya dwóch znanych rzezimieszków, a to Stanisława Wyczkałę, zamieszkałego przy ul. Królewskiej na Nowej Wsi i Jana Ziomka zamieszkałego przy ul. Brzozowej.

— TRZECIA Z RZĘDU PODWYŻKA PIECZYWA W BIEŻĄCYM TYGODNIU. Miejska komisya cennikowa uregulowała wczoraj ponownie cenę pieczywa, ustalając następujący podwyższony cennik: za 1 kg chleba żytniego 50 tysięcy mp, ciemnego 45 tysięcy mp, za 6 dkg bułkę gładką 5300 mp. 3 dkg bułka wiedeńska 3700 mp. W sklepach nadwyżka za 1 kg. chleba wynosi 500 mp, za bułkę 100 mp. Również podniesiono cenę chleba miejskiego z 41 na 45 tys. mp. Powyższe ceny wchodzą w życie z dniem dzisiejszym. Przy kalkulacyi komisya uwzględniła 50 procentową podwyżkę cen robocizny, przyczem przyjęła przeciętną 52 tys. mp. za 1 kg. mąki żytniej, zaś 30 tysięcy mp, za 1 kg. mąki pszennej.

— CETNAR METRYCZNY WĘGLA KOSZTOWAĆ BĘDZIE 800 TYSIĘCY MAREK. Dyrekcya krajowych kopalń węgla zawiadomiły magistrat krakowski o nowej znacznej podwyżce cen węgla. W najbliższych dniach ceny loco kopalnia za 1 ctn węgla będą następujące: Bory, Libiąż, Siersza 669,300 mp, Dąbrowa górn. 711.050 mp, Jaworzno 638,560 mp. Po wliczeniu kosztów transportu cena 1 ctn. węgla w Krakowie wynosić będzie około 800 tys. mp. Dokładną cenę poda magistrat w najbliższych dniach. Nowa podwyżka wynosi około 70 tysięcy mp.

— CENY NA WCZORAJSZYM TARGU. były następujące: 1 litr mleka 25 do 40 tysięcy mp.; śmietany słodkiej 45 do 55 tysięcy mp, kwaśnej 50 do 60 tysięcy mp, 1 kg. masła 580 do 600 tysięcy mp, sera 70 do 80 tys. mp, jajo 14 do 15 tys. mp. Drób: Kura 300 do 500 tys. mp, kaczka 400 do 580 tys. mp, gęś 900 do 1.200.000 mp, indyk milion do 1.500.000 mp. Jarzyny: 100 kg. ziemniaków milion do milion 200 tysięcy mp, kopa kapusty 500 tys. do 1 miliona mp.

Z sali sądowej.

ECHA ZASĄDZENIA ZA PASEK CUKREM.

Jeden oskarżony uwolniony, drugi zasądzony na areszt.

Głośną była swego czasu sprawa zasądzenia znanych przemysłowców bocheńskich Ludwika Strizowera i Samuela Wanderera za zbrodnię lichwy wojennej przez magazynowanie i ukrywanie kilku wagonów cukru. Trybunał krakowski zasądził wówczas obu wymienionych na karę ciężkiego

więzienia po 6 mies. z obostrzeniami.

Od wyroku tego wnieśli oskarżeni apelacyę. Wczoraj odbyła się przed tutejszym trybunałem odwoławczym rozprawa apelacyjna.

Trybunał ponowił wszystkie obrady i po przeprowadzeniu rozprawy, która trwała kilka godzin, wydał wyrok uwalniający w zupełności Strizowera od winy i kary, a zasądzający Wanderera jedynie za przekroczenie niedbalstwa przy sprzedaży cukru na kar ęaresztu przez 4 tygodnie, umorzonego aresztem śledczym.

Rozprawa wykazała niezbicie, że żaden z oskarżonych cukru nie magazynował i nie ukrywał, jedynie Wanderer uważając się grosistę, odmówił w kilku wypadkach cząstkowej sprzedaży; natomiast stwierdzono że obaj ci przemysłowcy dostarczali cukru konsumom i sklepom Kółek rolniczych. Rozprawie przewodniczył s. o. Dr Morus, oskarżenie popierał prok. Woloszczuk, bronili adwokaci Dr Goldblatt i dr Wahrenhaupt.

Taki epilog znalazła afera, którą niektóre pisma krakowskie wykorzystały dla generalnego obrzucenia kupiectwa żydowskiego zarzutem paskarstwa i spekulacyi artykułami spożywczymi.

WIELKIE WŁAMANIE DO DWÓCH SKLEPÓW.

W styczniu br. dokonano niezwykle zuchwałego włamania do dwóch sklepów w krakowskim Rynku głównym, a to do sklepu z obuwiem Frankla i do składu futer firmy Bannet, który to skład znajduje sięn a I-szem piętrze nad sklepem Frankla. Sprawcy, najwidoczniej rutynowani „kasiarze", włamali się najpierw do sklepu Banneta, w którym skradli wielką kwotę pieniężną w markach polskich i wartościowych jeszcze podówczas markach niemieckich, a nadto kilka futer, poczem przez wyłom w podłodze dostali się do składu obuwia i tu rozbilikas ę ogniotrwałą, skąd zrabowali drogocenną biżuteryę. Po zaopatrzeniu się w dostateczną ilość obuwia opryszki zbiegli. Pod zarzutem tego włamania policya przytrzymała Józefa Kudleka, służącego firmy Bannet i Aleksandra Szynalika, znanego policyi opryszka, karanego już wielokrotnie. Osobnik ten, zasądzony jeszcze w roku 1916 na karę śmierci, został wówczas ułaskawiony. Główną okolicznością, obciążającą Szynalika, były zdjęcia daktyloskopijne, poczynione na miejscu włamania, zgadzające się w zupełności z odciskami jego palców. Nadto znaleziono przy nim banknot z liczbą jaki według zapisków kasowych firmy Bannet został w tym sklepie skradziony.

Wczoraj obaj wymienieni odpowiadali w Krakowskim sądzie okręgowym przed s. o. Hubaczkiem za popełnienie tego włamania. Obrońca oskarżonych prof. dr Reinhold postawił wniosek o zbadanie stanu umysłowego Szynalika, którego ułaskawienie w roku 1916 nastąpiło na skutek orzeczenia psychiatrów. Trybunał przychylił się do wniosku obrońcy i odroczył rozprawę.

KOMUNIKATY TEATRALNE I KONCERTOWE

— Z TEATRU SŁOWACKIEGO. Dziś, jutro wieczór i w poniedziałek „Święty". W niedzielę pop. po raz ostatni „Młynarz i jego córka". W piątek 9 bm. popoł. po zniżonych (o 50%) cenach „Cyd".

— „JAK KAJTUŚ Z DJABLÓW ZAKPIŁ" pod takim tytułem komedyjkę grać będzie zespół maryonetek teatru p. Hemzaczka w sali im. Słowackiego w niedzielę 4 bm. o godz. 11 przed poł.

— Z BAGATELI. „Pokojówka szuka miejsca powtórzona będzie w sobotę, niedzielę, poniedziałek, wtorek, 3, 4, 5, 6 bm. W sobotę popołudniu „Rozkosze przypadku" po cenach zniżonych. W niedzielę popołudniu „Obłęd" ceny zniżone.

— WIECZÓR AUTORSKI W. LEEDIGERA, zapowiedziany na niedzelę 4 listopada o godzinie 6 i pół wieczorem w sali Kollegium Wykładów Naukowych, wywołał duże zanteresowanie. W programie między in.: fragmenty rapsodów „Pieśni Życia" i „Pieśni Bezdomnych" ostatnich utworów autora. Bilety do nabycia w Sekretaryacie Kollegium Wykładów Naukowych.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota „Święty".

TEATR „BAGATELA".

Sobota pop. „Rozkosze przypadku" po cenach zniżonych, wiecz. „Pokojówka szuka miejsca".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

Sobota, 3 listopada Dr Adolf Klęsk. Psychologia roślin. Pocz. o godz. 7 wiecz.

Niedziela o godz. 6'30 wiecz.: Wieczór autorski W. Leedigera.

MERKAZ HACEIRIM („Ezra", Krakowska 41).

Sobota o godz. 3 popoł. odczyt p. Menachema p. t. Jednostka a społeczeństwo.

Z kraju.

WIECZORY DYSKUSYJNE KOŁA KOBIET ŻYD. WE LWOWIE. Zainicyowane przez Koło Kobiet Żyd. we Lwowie sobotnie wieczory dyskusyjne i odczyty na temat przejawów życia narodowego Żydostwa cieszą się wielkiem powodzeniem. Zainaugurowano je prelekcyą sen. dra Michała Ringla w sobotę. Prelegent omówił problemy XIII Kongresu syonistycznego i wyjaśnił cele konferencyi unii międzyparlamentarnej w Kopenhadze, na której był jedynym reprezentantem Żydostwa.

DAWID HERMAN O SWEJ TRYUMFALNEJ PODRÓŻY NA CZELE WILEŃCZYKÓW. Onegdajsze przedstawienie „Serkele" w teatrze Centralnym w Warszawie, na rzecz Żydowskiego Tow. Krzewienia Sztuki — wywołało zrozumiałe zainteresowanie ze względu na to, że poprzedziła je prelekcya twórcy nowoczesnej sceny żydowskiej, słynnego reżysera „Dybuka" — Dawida Hermana. D. Dawid Herman wystąpił poraz pierwszy przed publicznością żydowską, aby podzielić się z nią wspomnieniami ze swej karyery reżyserskiej i wrażeniami z trynmfalnej podróży artystycznej, jaką Trupa wileńska odbyła ostatnio pod jego przewodnictwem.

ŻYDOWSCY CZŁONKOWIE KOMISYI APELACYJNEJ DLA PODATKU OBROTOWEGO. W tych dniach rozpocznie w Warszawie działalność komisya apelacyjna dla podatku obrotowego. Ze względu na doniosłość działalności tejże komisyi, przedstawił Związek kupców żydowskich władzy skarbowej spis żydowskich kandydatów do komisyi. Związek kupców żydowskich otrzymał obecnie odpowiedź, że listę jego zatwierdzono. Wobec tego w skład Komisyi apelacyjnej, przy Izbie skarbowej wejdą z ramienia kupców żydowskich: poseł Wiślicki, A. Gefner, M. Friedem, J. Wiener, jako przewodniczący z Warszawy. Z prowincyi wejdą Sz. Graf, J. Steinfeld, (Kutno), J. Tepper (Grojec), J. Rosenberg, (Mińsk mazowiecki), D. Bieżyński (Mława) i D. Weiss (Ciechanów).

CENA PISM WARSZAWSKICH wynosi po obecnej podwyżce 20.000 Mkp.

POŁOŻENIE GMIN ŻYD. W POZNAŃSKIEM. Urząd gminy izraelickiej w Starym Wieroniu (Poznańskiem) zwrócił się do gminy żyd. w Warszawie z prośbą o zbieranie ofiar na rzecz tamtejszej synagogi i cmentarza żydowskiego, ponieważ miejscowi Żydzi wyemigrowali niema żadnych funduszów na utrzymanie żyd. instytucyi religijnych. Gmina na ten cel wyasygnowała 3 miliony marek.

CZELNOŚĆ. Właścicielka żyd. szkoły średniej żeńskiej w Warszawie niejaka p. Mucha-Springer przełożyła spoczynek sobotni na niedzielę. To postępowanie żydowskiej właścicielki szkoły żydowskiej oburzyło ze zrozumiałych przyczyn rodziców, którzy, dotknięci w swem uczuciu religijnem, odebrali dzieci swe ze szkoły.

Obecnie toczy się przed sądem w aWrszawie sprawa o odszkodowanie, którego żąda od tych rodziców p. Mucha Springer.

Przegląd gospodarczy.

STAN EMISYI BANKNOTÓW. Według wykazu PKKP. z 20 u. m. było w tym dniu w obiegu 15.764.064 milionów marek. W czasie od 10 do 20 października wydrukowano więc 2.761.768 milionów marek. Zapas kruszcu wynosił 74.406.793 mk.

Z giełdy.

Kraków, 2 listopada.

Wobec utrzymującego się kursu waluł i bardziej optymistycznego poglądu na naszą sytuacyę finansową objawiło się dziś na giełdzie efektów znaczne ożywienie. Prawie wszystkie akcye podniosły się przeciętnie o 10%, jeszcze silniej zwyżkował Cegielski, który obecnie gwałtownie nadrabia swe kilkumiesięczne zaniedbanie.

Po giełdzie robiono: Gazy 14.500, Jaworzno drobne 14.100—14.300, grube 13.500, Len 335, Silesia 1950—2000 Chybi 28—3200.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	2 XI.	31 X.
Polski Bank Przem. I-VIII	250—260	230—245
Bank Hipoteczny	—	380
Bank Małopolski	600	510—520
Ziemski Bank Kredyt.	60	55
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	45	45
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	500	560—620
Polskie Tow. handl.	210—215	185—193
Handl. Sp. akc. „Impex"	7.4—7,6	7,3—7.7
„Pharma" Mag. Jaworuicki	190—110	190—200
Tow. han. Bracia Kolniccy	150	170—185
„Polski Glob"	22	18—22
. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	46—50	36—44
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	7250—7700	6200—6650
H. Cegielski, Poznań	490—515	380—390
Parowozy I-III.	170—185	155—160
„Automoter" fabr.samoch.	—	100—105
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
„Trzebinia" żel.	280—315	270—280
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
A. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab.Portl.-Cem.Szczakowa	—	—
„Górka" fabryka cementu	6500—7200	5800—6400
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	5100—5300	4800—5250
„Tepege" Tow.dla prz.gór.	2750—2800	2450—2750
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	145—155	125—140
„Peknelo" Naft. Sp. akc.	295—240	205
„Oikos" T. A.	8000	2200—2400
„Strug" Przem. drzewny I.	300—305	—
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	130—145	125—130
Fabr. przet. d. w Trzebini	—	1300—1500
„Krakus" Zj.fab. prz.wysk.	315—320	290—300
Fabr. cukru w Chodorowie	2300—2400	2050—2200
Fabr. porcel. w Ćmielowie	430—450	375—425
Elektr. w Sierszy I-IV	125—131	110—120
. W. Niemojowski	220—225	220
Fabr. kapeluszy w Myślen.	120	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 1,650.000, frank złoty w kupnie 316.000, bon złoty 232.500, pożyczka złota 1,350—1,400—1,375.

Czeki: Belgia tranz. 82500 Berlin tranz. —— Gdańsk tranz. —— Holandya tranzakcya 642000 Londyn tranz. 7,325.000—7,400.000, Nowy Jork tranzakcya 1,625.000—1,650.000. Paryż tranz. 97.500—97.350, Praga tranz. 48.400—48 250, Szwajcarya tranz. 294.000, Wiedeń tranz. 23.40, Włochy tranz. ——.

Warszawa 2 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ———, Bank Przemysłowy Lwów 200—265, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 750—950 Puls 200—165 Wildt 185—225—190, Cukier, Warszawa 4800—3600—3850, Cegielski 510—560—530, Ursus 400—450—435, Parowozy 230—200—210, Zawiercie 220.000—240'000, Żegluga 40—48—42, Polska nafta 150—152½—140, Siła i Światło 340—370—350 Ćmielów 460—450—400, T. P. G. 2750, Starachowice 2100—1800—1850, Pocisk 350—325—360, Zieleniewski 7400—9000—8000, Żyrardów 215000—265000—250000, Chodorów 2100—2250—2225.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 2 b. m. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 27550, Zagrzeb i Belgrad 820, Berlin 0.21, Bruksela 3504, Budapeszt 377, Bukareszt 339, Chrystania 10580, Kopenhaga 12680, Londyn 317.000, Madryt 9380, Medyolan 3164, Nowy Jork 70935, Paryż 4182, Praga 2075, Sofia 653, Sztokholm 18470, Warszawa 455—495, Zurych 12625, Dolary 70560, Belgijskie 3460, duńskie 11940, marka niemiecka 0.17, angielskie 315 200 francuskie 4085, holenderskie 27350, włoskie 3130, jugosłowiańskie 819 norweskie 10450, polskie 450—490 rumuńskie 333, szwedzkie 18260, szwajcarskie 12510, hiszpańskie 9260, czeskie 2057, węgierskie 260.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1050, austr. renta koronowa 910, renta lutowa 1710, węg. renta koronowa 8500, losy tureckie 470000, priorytety kolei południowej 521000, Anglobank 362.000, Bankverein 154 000, Bodenkredit ———, Austr. zakład kredytowy 291000, Bank depozytowy 80000, Laenderbank 340000, Merkury 200000, Unionbank 307000, Bank obrotowy, 142000, Zivnostenska 868000, Kolej północna 21,000.000, Lwów—Czerniowce 380000, Koleje austr. 835.000, Kolej południowa 220000, Alpiny 667900, Berg u. Hutten 6,090.000. Krupp 416500, Huta Poldi 958.000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,300.000, Rima 237900 Skoda 1,220.000, Zieleniewski 317000, Apollo 900000, Fanto 4,590.000, Gal. Karpaty 539.900, Galicya 26,800.000, Schodnica 1,770.000, Siersza 206000.

Giełda berlińska

Dolar w Berlinie 320 miliardów!

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 2 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 121895, Buenos Aires 98753, Bruksela 15561, Chrystiania 46883, Kopenhaga 53666. Sztokholm 82194, Helsingfors 8879, Włochy 14965, Londyn 1,396.500, Nowy York 319200, Paryż 16954 Szwajcarya 54668. Hiszpania 4898, Japonia 151820, Belgrad 3691, Rio de Janeiro 2793, Wiedeń 4389. Praga 9177, Budapeszt ——, Sofia 2893.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 2 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 218¼ (218.40), Nowy Jork 562 (561½), London 25.19 (25.20), Paryż 32.75 (33.10), Medyolan 25.15 (25.26), Praga 16.45 (16.47½), Budapeszt 0.03.05 (0.03.05), Bukareszt 2.70 [illegible] Belgrad 6.57½ (6.60), Sofia 5.27 (5.20), Warszawa 0.0003 (0.0003), Wiedeń 0.0079¼ [illegible], Austr. korona stempl. 0.00[illegible]¼ (0.0078).

Krakowska Spółka Tramwajowa.

Z dniem 3 listopada 1923 r. wchodzi w życie następująca
nowa taryfa tramwajowa

1) Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym 20.000 Mp.

2) Bilet jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat 10-ciu i młodzieży szkolnej 5000 Mp.

3) Bilet jednorazowej jazdy dla robotników, urzędników państwowych, oficerów (na legitymacye) i żołnierzy (bez legitymacyi) wraz z podatkiem gminnym 15.000 Mp.

4) Karta miesięczna łącznie z podatkiem gminnym 2,000.000 Mp

5) Należytość za przewiezienie pakunku 20.000 Mp.

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk z opustem 10-procentowym, t. j. w cenie po Mp. 900.000 za bloczek.

Posiadacze bloczków, zakupionych przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, winni w myśl § 3 regulaminu jazdy dopłacić różnicę ceny kupna, za nieużyte jeszcze bilety.

Wymieniona wyżej dopłata musi być uskutecznioną w Dyrekcyi Tramwaju do dnia 5 listopada 1923 r. włącznie za złożeniem odnośnych biletów, które będą odpowiednio przestemplowane.

Do dnia 5 listopada 1923 r. włącznie bilety te zachowują swoją ważność.

W niedzielę, dnia 4 listopada br. będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte.

Posiadacze bloczków, którzyby dopłaty nie chcieli uiścić, mogą do 5-go listopada 1923 r. włącznie otrzymać zwrot pieniędzy za bilety nieużyte, a to pod rygorem utraty prawa żądania zwrotu zapłaconych kwot, tudzież prawa uiszczenia dopłaty.

Kraków, dnia 31 października 1923. **DYREKCYA TRAMWAJU.**

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.